

WENEZUELA POD ŚCIANĄ. RZĄD CHCE OTWORZYĆ PRZEMYSŁ NAFTOWY NA PRYWATNE FIRMY

Wenezuelscy urzędnicy od kilku miesięcy prowadzą rozmowy z krajowymi firmami, dotyczące eksploatacji złóż naftowych należących do państwowej PDVSA - informuje agencja Reutersa.

Reżim Nicolasa Maduro, w obliczu załamania wydobywania z powodu amerykańskich sankcji, próbuje wszelkimi sposobami przyciągnąć inwestycje. Obecne warunki, oferowane ewentualnym operatorom złóż, są lepsze niż te z roku 2018, kiedy to cofnięto wiele elementów socjonalistycznej „reformy” sektora.

Reuters zauważa, że nie wiadomo czy już zostały podpisane jakieś umowy, ale mówi się w tym kontekście głównie o małych podmiotach, jak S&B Terra Marine Services czy Arco Services.

Niedawno wenezuelski rząd przyjął rozwiązania umożliwiające „poufne” podpisywanie kontraktów naftowych ze względu na ryzyko sankcji. Większość parlamentarna deklaruje z kolei, że przepisy zostaną zmienione w taki sposób, aby ułatwić dostęp do sektora podmiotom prywatnym.

Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

„Naszym celem jest zwiększenie wydobywania do 1,5 mln baryłek dziennie” - deklarował niedawno Maduro w przemówieniu do Zgromadzenia Narodowego. Niestety nie podał zbyt wielu szczegółów w jaki sposób zapóźniony przemysł miałby zrealizować ten ambitny plan.

Ubiegły rok był dla Wenezuelczyków prawdziwym rollercoasterem - eksport „czarnego złota” najpierw spadł do historycznych minimów, a później odbił się po znalezieniu nowych sposobów na obchodzenie amerykańskich sankcji. Dołożono wielu starań, aby utrudnić wyśledzenie transakcji. Większość wycarterowanych jednostek odbywała podróż do Wenezueli z wyłączonym transponderem, niejednokrotnie używano również, przypadkiem, nazw wycofanych jednostek. Analitycy Reutersa zauważają, że „centrum” opisanego wyżej procederu stały się Zjednoczone Emiraty Arabskie - paradoksalnie jeden z najbliższych sojuszników USA w regionie.

Dane z początku stycznia wskazują, że wenezuelski eksport ropy i produktów ropopochodnych spadł w roku 2020 o 37,5%, osiągając średni poziom 626 534 b/d - najmniej od 77 lat. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja w przypadku importu paliw, który wyniósł zaledwie 83,78 tys. b/d i był niższy o 51% r/r.